

Sylwia Bykowska

Blut und Boden : wokół unitarno-autorytarnej koncepcji integracji Europy

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 8, 65-93

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sylwia Bykowska*

Blut und Boden.
Wokół unitarno-autorytarnej koncepcji
integracji Europy

Pojęcie integracji zajmuje współcześnie istotne miejsce w rozważaniach nad tożsamością Europy, a także szerzej – nad charakterem stosunków międzynarodowych. Symbolizuje ono tendencje występujące w rozmaitych obszarach procesów globalizacji. Wyznaczając trendy oraz nadając kierunek zmianom polityczno-społecznym, zjawisko integracji przyczyniło się do wypracowania modeli teoretycznych starających się wyjaśnić specyfikę relacji między państwami Europy. Ze względu na poziom analizy do klasycznych ujęć zalicza się: realizm, liberalizm międzyrządowy oraz instytucjonalizm¹. Ponadto uwaga badaczy zwrócona jest na procesualne wymiary integracji europejskiej. Wyróżnia się tutaj cztery płaszczyzny: dyfuzyjną, konceptualizacyjną, federalno-demokratyczną oraz unitarno-autorytarną². Refleksja nad ostatnim z wymienionych podejść w odniesieniu do totalitaryzmu nazistowskiego stanowi treść niniejszego artykułu.

Najczęściej u podstaw idei integracji leżała fundamentalna potrzeba bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Pierwsze cztery wieki naszej ery wypełniła dominacja Cesarstwa Rzymskiego, które narzucało siłą porządek i jedność na wielkim obszarze geograficznym, obejmującym dużą część Europy, śródziemnomorskie części Azji, Bliski Wschód i Afrykę Północną. Podbiwszy różnorodne ludy na rozległych terenach, Rzymianie koncentrowali się na utrzymaniu różnych jednostek – plemion, królestw i państw – we własnej strefie wpływów i zapewnieniu płynnym granicom bezpieczeństwa, zagrożonego od północy i wschodu przez wędrowne hordy. Podbitym krajom narzucano różne

* Dr Sylwia Bykowska, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna.

¹ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 327 i n.

² M. Nadolski, *Idea integracji europejskiej*, [w:] *Społeczeństwo i polityka. Zarys wykładu*, pod red. K. A. Wojtaszczyka i W. Jakubowskiego, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2001, s. 894–918.

formy rządów – od rzymskich prokonsulów do lokalnych biurokratów i administratorów – upowszechniając język łaciński aż po najdalsze krańce Cesarstwa. Temu rzymskiemu doświadczeniu zawdzięczamy słowo „imperium” – łaciński odpowiednik cesarstwa. W dziejach Europy kilkakrotnie podejmowano próby zjednoczenia kontynentu, nawiązujące do idei Cesarstwa Rzymskiego (50 p.n.e.–400 n.e.), będącego prekursorem większych systemów politycznych.

W średniowieczu aspekt obronny, a przy tym ideowy, reprezentował Kościół katolicki, domagając się zjednoczenia chrześcijańskiej Europy w obronie przeciw muzułmańskiej Turcji. Ten sam cel przyświecał papieżowi Leonowi III, który uczynił władcę Franków, Karola Wielkiego (742–814), cesarzem Świętego Cesarstwa Rzymskiego. W zamian za prawo do zjednoczenia zachodniej Europy w imię chrześcijaństwa Karol Wielki zapewnił papieżowi ochronę. Koronowanie Karola na cesarza miało wymiar integrujący zarówno w aspekcie kulturowym, jak i terytorialnym. Obie wymienione idee – tradycja uniwersalnego Cesarstwa Rzymskiego oraz wspólnota chrześcijańska – pojawiają się w koncepcjach zjednoczenia Europy.

Obok aspektu obronnego wśród przesłanek integracyjnych występowały dążenia ekspansjonistyczne, będące przejawem podejścia unitarno-autorytarnego w procesie jednoczenia się Europy. Model ten definiuje się jako praktyczne posunięcia, nie zawsze dyktowane wolą zjednoczenia Europy, częściej chęcią wzmocnienia własnej potęgi, choć obiektywnie jedności sprzyjające, realizowane głównie na własnych warunkach inicjatora, czyli zwykle w postaci podboju. Czasami zespały się one z pomysłami wybitnych myślicieli, kiedy to projekty zjednoczeniowe zapładniały umysły władców i rządzących, dając asumpt do agresji przeciwko słabszym państwom i narodom³. Model ten łączy w sobie jednolity hierarchiczny porządek polityczny narzucany państwom przez podbój terytorialny z rządami charyzmatycznej jednostki, opartymi na określonej ideologii.

Ta metoda integracji w przeszłości wystąpiła w wielu formach. Do najbardziej znanych zalicza się: napoleońską ideę zjednoczonej Europy, koncepcję stalinowską w zwulgaryzowanej postaci, realizującą hasło: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”, oraz hitlerowski projekt nowego ładu europejskiego.

Cesarstwo Napoleona było próbą podbicia Europy pod hegemonią Francji. Autorytarne dążenia Bonaparte wyrażał między innymi poprzez ciąg wojen prowadzonych w latach 1800–1815, a także w formie aktu własnoręcznej koronacji na cesarza w 1804 roku. Podbiwszy niemal całą Europę, prznosił francuskie doświadczenia w zakresie zarządzania państwami. Obok destrukcyjnej podkreśla się twórczą rolę okresu napoleońskiego, między innymi w dziedzinach skodyfikowania prawa cywilnego oraz zaprowadzenia nowoczesnej administracji

³ M. Nadolski, *Z dziejów integracji europejskiej*, Wydawnictwo Sejmowe; Kancelaria Sejmu, Warszawa 2004, s. 8.

w Europie. Niszcząc liczne europejskie przejawy partykularyzmu, Bonaparte otwierał drogę ku jedności.

Podejście unitarno-autorytarne w procesie jednoczenia się Europy usiłowało jeszcze dwukrotnie urzeczywistnić w XX wieku. W ruchu socjalistycznym, a później komunistycznym, który z hasła: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!” wyprowadził swoją polityczną misję: zastąpienia wartości wykształconych w zachodniej cywilizacji – indywidualizmu, nacjonalizmu i liberalizmu – wartościami cywilizacji komunistycznej – kolektywizmem, internacjonalizmem i, jak się miało później okazać, totalitaryzmem. Formacja ideowo-ustrojowa zaprowadzona w Związku Radzieckim w przyszłości miała przeniknąć w głąb Europy. Obawa przed skomunizowaniem Europy, realna po 1945 roku, stała się jedną z ważnych przesłanek procesów integracyjnych na zachodzie kontynentu, a wydarzenia lat 1989–1991 ostatecznie położyły jej kres.

Innym ważnym stymulatorem przyśpieszenia formułowania idei zjednoczonej Europy w formie porozumienia i dobrowolnej współpracy po drugiej wojnie światowej był główny jej sprawca – nazizm. Jak zaznaczono, totalitaryzm ten, jako formacja będąca kolejnym w historii przykładem unitarno-autorytarne go modelu integracji Europy, stanowi przedmiot rozważań niniejszego artykułu. Analizie zostaną poddane ideowe źródła nazizmu, a także przykłady praktyki Trzeciej Rzeszy, gdyż, zgodnie z przytoczonym wyżej opisem, to właśnie one najlepiej definiują i wyrażają tę drogę realizacji planu zjednoczeniowego. Zasadnicze znaczenie miała tutaj polityka ludnościowa, która zostanie przedstawiona na przykładzie tak zwanych ziem wcielonych do Trzeciej Rzeszy, ze szczególnym uwzględnieniem Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Ponadto analizie poddane zostaną teoretyczne podstawy nazistowskiej polityki ludnościowej tworzone wraz z rozwojem sytuacji na frontach drugiej wojny światowej. Najważniejsze z nich złożyły się na projekt osiedleńczo-germanizacyjny, zwany Generalnym Planem Wschodnim.

Kreator i realizator projektu nazistowskiego – Adolf Hitler – przystępując do wojny, nie miał ostatecznie sprecyzowanej koncepcji dotyczącej politycznych i terytorialnych rozwiązań podbijanych terytoriów. Jasno określona była kwestia aneksji pierwszych, zagarniętych w 1939 roku, ziem, to jest zachodnich i północnych połaci Polski, oraz osadnictwa niemieckiego. Ideę integracji Europy Środkowej popularyzowano wielokrotnie, natomiast dopiero Hitler nie tylko formułował wizję przyszłego świata, ale także wcielał ją w życie. W istocie, posunięcia praktyczne najlepiej wyrażały nieartykułowane słowem poglądy i przekonania twórcy narodowego socjalizmu. Niemieckie koncepcje zjednoczeniowe, teoretycznie wnikliwie racjonalizowane, pojawiały się już w XIX wieku, przy czym odbiegały od dominującej dotąd w europejskiej myśli integracyjnej koncepcji o obronnym charakterze struktur zjednoczeniowych. Wprawdzie i ta przesłanka była w nich obecna, jednakże zaczął się już wówczas ujawniać nurt ekspansjonistyczny. Omawiając unitarno-autorytarne model integracji, warto

również zwrócić uwagę na element zgody i akceptacji społecznej, krystalizujący się pod wpływem mocno rozwiniętego programu propagandowo-ideologicznego. Czynnikiem ten w sposób szczególnie ujawnił się w przypadku realizacji naziistowskiej idei ładu europejskiego.

Kapitulacja Niemiec w listopadzie 1918 roku wytworzyła wśród narodu niemieckiego mit o „nożu w plecy” (*Dolchstosslegende*), zgodnie z którym całą odpowiedzialność za przyjęcie poniżających warunków zawieszenia broni zrzucono na lewicowych polityków. Kolejnym ciosem dla Niemców, po przegranej wojnie, były postanowienia traktatu wersalskiego z czerwca 1919 roku, a wśród nich przede wszystkim straty terytorialne na rzecz, między innymi, Polski⁴, Francji czy Belgii. Wskutek niemieckiej niemożności spłaty reparacji wojennych Francuzi rozpoczęli na początku 1923 roku okupację Zagłębia Ruhry⁵. Dodatkowo ogromny kryzys gospodarczy potęgował uczucia rozgoryczenia i rewanżyzmu, a także potrzebę kategorycznego rozwiązania problemów w kraju.

Zjawiska te stanowiły zasadnicze przyczyny pojawienia się partii i ideologii narodowego socjalizmu. Niemcy masowo uwierzyli, że ruch nazistowski wybawi państwo i naród od wszelkich kłopotów oraz wyleczy powstałe w wyniku zakończenia pierwszej wojny światowej rany. Kiedy 30 stycznia 1933 roku Adolf Hitler został mianowany kanclerzem Niemiec, to doskonale wiedział, że jego partia może trwać tylko w atmosferze destabilizacji⁶. Jako aranżer masowej wrogości i nienawiści tworzył wokół świat pełen negatywnych wizji i kategorii. Wykorzystywał ludzkie obawy, frustracje i roszczenia do osiągnięcia celów skupionych wokół antysemityzmu i rasizmu. I tak Hitler, rozumiejąc zbiorową mentalność Niemców, stał się wyrazicielem ich tęsknot, reprezentantem, a następnie dyktatorem akceptowanym przez większość⁷.

Adolf Hitler postrzegał siebie jednocześnie jako polityka oraz twórcę określonego programu politycznego. W swoim dziele *Mein Kampf*, pisanym w latach

⁴ Niemcy utraciły na rzecz Polski prawie 90 procent byłej prowincji poznańskiej oraz 66 procent byłej prowincji zachodnio-pruskiej. Ponadto zarządzono przeprowadzenie plebiscytów w Prusach Wschodnich i na Górnym Śląsku oraz ustanowiono Wolne Miasto Gdańsk. Polski „korytarz” miał oddzielać Prusy Wschodnie od państwa niemieckiego.

⁵ Szerzej na temat okupacji przez Francję Zagłębia Ruhry zob.: T. Kotłowski, *Kryzys 1923 w Niemczech*, IZ, Poznań 1988.

⁶ Por.: A. Bullock, *Hitler. Studium tyranii*, tł. T. Evert, „Czytelnik”, Warszawa 1969, s. 224.

⁷ Szerzej na temat przemian cywilizacyjnych spowodowanych rewolucją przemysłową i rozwojem industrialnym, w tym między innymi załamania się tradycyjnego statusu jednostki w społeczeństwie niemieckim na przełomie XIX i XX wieku zob.: T. Nipperdey, *Problemy modernizacji w Niemczech*, [w:] *Nazizm, Trzecia Rzesza a procesy modernizacji*, wyb. i oprac. H. Orłowski, tł. M. Tomczak, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 138. Szerzej na temat ideologii nazizmu zob.: A. Heywood, *Klucz do politologii: najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, tł. P. Kornobis, K. Wolański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008; R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Kraków 1998; A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2006; H. Olszewski, M. Zmierczak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, „Ars Boni et Aequi”, Poznań 1993; *Leksykon politologii*, pod red. A. Antoszewskiego, R. Herbuta, „Atla 2”, Wrocław 2002.

1924–1926 i stanowiącym manifest programowy narodowego socjalizmu, uzasadniał wyższość przyjętej strategii działania nad ideologią. Twierdził on między innymi:

Żadna światowa idea, która byłaby prawdziwą i korzystną dla ludzkości, nie będzie miała siły i znaczenia w narodzie. Przynajmniej tak długo, dopóki jej zasady nie utworzą bazy walczącego ruchu. Ruchu zdolnego utrzymać się w ramach partii do czasu, aż działanie zostanie ukoronowane sukcesem. Wtedy dogmaty partii staną się nowymi, podstawowymi prawami państwa obejmującymi całe społeczeństwo⁸.

Według oficjalnego ideologa Trzeciej Rzeszy, Alfreda Rosenberga, światopogląd oznaczał dla Hitlera określony sposób widzenia świata: „[Ś]wiatopogląd jest przeto postawą, a nie dogmatem”⁹. Dlatego też, jak już wspomniano, ważna jest konstatacja, że nieartykułowane słowem poglądy i przekonania *Führera* najlepiej wyrażała praktyka Trzeciej Rzeszy¹⁰. Kierunek jej realizacji wytyczały dwa podstawowe komponenty, tworzące światopogląd Hitlera: rasizm oraz koncepcja „przestrzeni życiowej” (*Lebensraum*) na Wschodzie¹¹.

Rasizm

Oświeceniowa fascynacja porządkowaniem świata metodami przyrodniczymi inspirowała badaczy do ich zastosowania także w badaniach społecznych. Potrzeba „zapanowania nad chaosem” zrodziła zainteresowanie kategoryzacją w naukach o człowieku¹². Różnorodność rodzaju ludzkiego zaczęto klasyfikować i opisywać według zauważalnych cech dziedzicznych, takich jak pigmentacja, postawa i kształt ciała¹³. Z czasem podział ludzkości na rasy zaistniał w życiu politycznym, by zdomować się tam do połowy XX wieku. Rewolucja Francuska, przyznająca suwerenność oraz powszechną zasadę wolności, do pewnego stopnia „ureczywistniła nowe społeczeństwo narodu”¹⁴. Otóż prawo do samostanowienia narodów w sposób naturalny pociągało za sobą kwestię tożsamości społeczeństw. W tym kontekście kategoryzacja grup ludzkich na fizycznie zróżnicowane typy

⁸ A. Hitler, *Mein Kampf*, Wrocław 2005, s. 106–107. Zob. także E. Grodziński, *Filozofia Adolfa Hitlera w Mein Kampf*, Wydawnictwo Ethos, Warszawa – Olsztyn 1992.

⁹ J. W. Borejsza, *Antyślawizm Adolfa Hitlera*, „Czytelnik”, Warszawa 1988, s. 10–11.

¹⁰ Czynnikiem pragmatyczny stanowi także ważne kryterium opisu dwu innych wymienionych wcześniej przykładów modelu unitarno-autorytarne: systemu napoleońskiego oraz imperium stalinowskiego.

¹¹ Szerzej na temat światopoglądu Hitlera oraz jego interpretacji przez historyków: E. Jäckel, *Hitlera pogląd na świat*, przeł. A. D. Tauszyńska, przedm. F. Ryszka, PIW, Warszawa 1973, s. 18–33.

¹² Na temat znaczenia i krytyki dziedzictwa oświeceniowego w kontekście doświadczenia nazizmu zob.: B. Lang, *Nazistowskie ludobójstwo. Akt i idea*, przekł. A. Ziębińska-Witek, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.

¹³ J. J. Preece, *Prawa mniejszości*, przeł. M. Stolarska, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007, s. 78.

¹⁴ H. Arendt, *The Origins of Totalitarianism*, New York 1972, s. 161.

rasowe o wspólnym pochodzeniu łączyła się z hierarchicznym układem grup ludzkich. I tak wiara w „wyższość” jednej rasy nad drugą pociągała za sobą rzekome prawo do sprawowania władzy przez tę pierwszą nad rasą o „niższym” postępie materialnym lub moralnym czy „mniej” sprawną biologicznie: „Typy rasowe [...] oferowały łatwą dostępną metodę rozróżniania jednych ludzi od innych i decydowania, które ludy były zdolne do doświadczenia suwerenności”¹⁵.

Jako pierwszy „wyższości ras północnych” dowodził historyk kultury hrabia Joseph Arthur de Gobineau. Twierdził on, że twórcą wszelkiej kultury była rasa ludności niemieckiej, to jest indogermańskiej i aryjskiej. Dlatego została ona predestynowana do panowania nad innymi rasami. Swoje poglądy Gobineau głosił w drugiej połowie XIX wieku, dużo uwagi poświęcając kwestii zagrożenia, jakie miało płynąć z mieszania ras¹⁶. Przełom w zakresie zainteresowania badaczy użytecznością klasyfikacji na rodzaje i gatunki zarówno zwierząt, jak i ludzi przyniosła, opublikowana w 1859 roku, książka *O powstaniu gatunków*, autorstwa Karola Darwina. Zaprezentowana w niej teoria ewolucji wywołała ogromną dyskusję, zresztą twierdzenia Darwina budzą duże emocje także obecnie. Inny żyjący wówczas myśliciel, Herbert Spencer, spopularyzował teorię ewolucji, poddając ją filozoficznej analizie. Uważał, że rzeczywistość społeczna wywodzi się z przyrodniczej, a prawo ewolucji jest prawem powszechnym, gdyż wyjaśnia między innymi kształtowanie się i rozwój społeczeństw. Inny angielski badacz, Francis Galton, stworzył teorię darwinizmu społecznego, zgodnie z którą cechy genetyczne determinowały ekonomiczny i społeczny status jednostki. Sztandarowym wyznawcą i popularyzatorem poglądów Darwina w Niemczech był Ernst Heinrich Haeckel. Utrzymywał on, że ludzkość składa się z dwunastu odrębnych gatunków, wśród których rolę gatunku nadrzędnego pełnić miał gatunek niemiecki. Dalsze rozważania na temat ludzkiego zróżnicowania oraz metod uszlachetniania gatunku ludzkiego zrodziły idee „higieny rasowej”. Twórcą tej koncepcji i założyciel Niemieckiego Towarzystwa Higieny Rasowej (*Deutsche Gesellschaft für Rassenhygiene*), Alfred Ploetz, postulował wprowadzenie zakazu posiadania potomstwa osobnikom „słabym”. Według niego rozrodczość selektywna i sterylizacja przywróci czystość rasie nordyckiej. Natomiast Otto Amman, twórca terminu „antropologia społeczna”, w 1909 roku głosił konieczność sterylizacji żebraków i włóczęgów, wyrażając przy tym żal, że nie można ich likwidować jak zwierząt¹⁷.

¹⁵ J. J. Preece, dz. cyt., s. 85.

¹⁶ G. E. Schaffit, *Od rasizmu do ludobójstwa. Antropologia w Trzeciej Rzeszy*, przekł. T. Bałuk-Ulewiczowa, Kraków 2006, s. 34. Zob. także: F. W. Haack, *Neopoganizm w Niemczech. Powrót Wotana, religii krwi, ziemi i rasy*, tł. Ż. Bugajska-Moskał, „Nomos”, Kraków 1999, s. 21–22; H. Olszewski, *Drogi do nazizmu. Nowożytny antysemityzm w Niemczech*, [w:] *Z badań nad dziejami stosunków polsko-niemieckich*, pod red. A. Czubińskiego i R. Wryka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1991, s. 171.

¹⁷ G. E. Schaffit, dz. cyt., s. 36–39. Zob. także I. Kershaw, *Hitler: 1889–1936*, t. I: *Hybris*, przekł. P. Bandel, red. nauk. i wstęp M. Zmierzak, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2002, s. 67–68.

Koncepcje świadomej selekcji „najlepszych” osobników do celów rozrodczych i uniemożliwianie płodzenia potomstwa „najgorszym” stały się podstawą powstania eugeniki, czyli nauki o manipulowaniu rozrodczością w konkretnym celu. Podstawowym podręcznikiem do antropologii w Niemczech z lat dwudziestych XX wieku była książka *Nauka o dziedziczeniu u człowieka i higiena rasowa*¹⁸. Główne jej założenie stanowiła idea identyfikacji narodu niemieckiego jako powołanego do uczynienia z niego rasy silniejszej, piękniejszej, inteligentniejszej. Wydawcą podręcznika był Julius F. Lehmann, którego przesłanką była odbudowa wiary narodu niemieckiego we własne siły poprzez propagowanie wyższości rasy nordyckiej¹⁹.

Rasa stała się abstrakcyjnym pojęciem, konstruktem, który odegrał decydującą rolę w niemieckich badaniach antropologicznych. Na jego podstawie stworzono szereg praw, przepisów, zakazów, wymogów, prowadzących do dyskryminacji i wykluczenia. Jednostki oraz całe grupy społeczne szeregowano w zhierarchizowanej skali fantasmagoryjnego diagramu segregacji rasowej. Przypisanie do konkretnej kategorii, na podstawie „naukowych” metod, warunkowało status społeczno-ekonomiczny, rodzinny czy wreszcie możliwość zachowania życia lub sposób uśmiercenia. Jak już wspomniano, rasa stanowiła jeden ze strategicznych elementów ideologii nazistowskiej. Takie kategorie społeczne, jak Żyd, Polak, Serb, Mongoł czy Cygan, wykorzystywano jako usprawiedliwienie dla osiągnięcia ideowo-gospodarczych celów nazizmu.

W literaturze funkcjonuje rozróżnienie rasizmu różnicującego i nierównościowego. Podczas gdy pierwsza z wymienionych form rasizmu może zakładać całkowite usunięcie „innych”, druga dąży do wykorzystania „ich” poprzez osiągnięcie i utrzymanie społecznej wyższości nad nimi. Stosowane przez nazistowskie Niemcy propagandę i dyskryminację rasową zaklasyfikować wypada do pierwszego ze wskazanych typów rasizmu. Podstawowym ich celem było usankcjonowanie całkowitej „inności” oraz rozbudzenie wśród Niemców pogardy wobec uciskanej grupy w celu jej społecznego wykluczenia, jak też eksterminacji. W ten sposób zarówno Żydzi, jak i Polacy nie tylko postrzegani byli jako odmienni kulturowo, ale ich obecność odbierano także jako podejrzaną, nieczystą, skażoną. Owa „inność” przypisana „niższym” rasom uniemożliwiała ich zrozumienie oraz społeczne zaakceptowanie, zarówno w granicach Trzeciej Rzeszy, jak i na terenach okupowanych²⁰.

Antropolodzy nazistowscy dowodzili, że rasa nordycka²¹ przewyższała inne pod względem cech fizycznych, umysłowych i duchowych. Głoszono potrzebę

¹⁸ Autorami dzieła byli: Erwin Baur, Eugen Fischer oraz Fritz Lenz.

¹⁹ G. E. Schafft, dz. cyt., s. 55.

²⁰ Por. S. Fenton, *Etniczność*, przeł. E. Chomicka, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007, s. 152.

²¹ Po dojściu Hitlera do władzy określenia „dynarski” czy „indogermański” ustąpiły miejsca w dyskusjach antropologicznych oraz w języku potocznym terminom „rasa nordycka” i „rasa aryjska”.

odzyskania „germańsko-niemieckiej krwi” – *Blut* – oraz zapobieżenia jej dalszej utracie. W tym celu wprowadzano ustawy rasowe, zabraniające kontaktów seksualnych z osobami niebędącymi w pełni wartościowymi Niemcami. Aby nie dopuścić do przyjścia na świat potomka „gorszego gatunku”, wszystkich nie-Niemców podejrzanych o możliwość współżycia płciowego z Niemcami (Niemkami) poddawano badaniom, by wykluczyć taką ewentualność. Wśród wielu innych takie też były założenia Niemieckiej Listy Narodowej. Starannej selekcji poddawano także żołnierzy jadących na front, którym po powrocie obiecywano prawo zamieszkania w Rzeszy i płodzenia potomstwa z Niemkami²².

W swoich przemówieniach Hitler często poruszał kwestię rasy. Tylko rasa zdolna była do podboju świata. Oczywiście jedynie „[r]asa nordycka ma prawo do panowania nad światem i to prawo rasowe musimy uczynić gwiazdą przewodnią naszej polityki zagranicznej. Nie ma przeto mowy o jakimkolwiek współdziałaniu z Rosją, gdzie na słowiańsko-tatarskim cieple siedzi żydowska głowa”²³. Słowianie, w przeciwieństwie do rasy nordycko-germańskiej, według Hitlera: „[t]o urodzona masa niewolników, która kroczy za panem; pyta się tylko, kto jest panem. Narody słowiańskie nie są stworzone do własnego życia. Wiedzą one o tym i my nie powinniśmy im wmawiać, że to potrafią”²⁴.

Rasa stanowiła pojęcie dominujące w myśleniu politycznym Hitlera i przeciwstawne narodowi, o którym mówił: „Musimy to fałszywe pojęcie znowu zlikwidować i zastąpić je przez jeszcze nie zużyte pojęcie rasy. Z pojęciem rasy narodowy socjalizm poprowadzi swoją rewolucję ku zaprowadzeniu na świecie nowego ładu”²⁵.

W okresie hitlerowskim funkcjonowało powszechnie wiele sloganów i haseł mających utwierdzić naród niemiecki w przekonaniu o konieczności „ratowania germańskiej rasy”. Należały do nich między innymi: „duch kultury niemieckiej” (*Deutsche Kulturseele*) oraz „ludowość niemiecka” (*Volkstum*). Wprowadzono także termin *Volkspflege*, oznaczający ochronę narodu niemieckiego i cennego materiału genetycznego²⁶.

Jednocześnie ani antropolodzy, ani politycy nazistowscy nie zamykali konkretnych ras w granicach zamieszkiwanych przez nie terytoriów państwowych. Dopiero realizacja koncepcji „krew i ziemia” (*Blut und Boden*) stworzyć miała odpowiednią dla rasy niemieckiej przestrzeń życiową (*Lebensraum*) na Wschodzie.

²² G. E. Schafft, dz. cyt., s. 202.

²³ J. W. Borejsza, dz. cyt., s. 31.

²⁴ Tamże, s. 32.

²⁵ Tamże, s. 78.

²⁶ G. E. Schafft, dz. cyt., s. 203.

„Przestrzeń życiowa” (*Lebensraum*) na Wschodzie

Podbijanie nowych terytoriów uzasadniano na gruncie teorii społecznych, które mechanicznie stosowały twierdzenia darwinizmu. Prawo do walki o byt oraz doboru naturalnego przyrównywano do prawa narodów do wzajemnej walki. Opierając się na zasadzie bezwzględnego egoizmu, silniejsze narody podbijać miały słabsze, powiększając tym samym swoje terytoria. Zdobywane „przestrzenie życiowe” gwarantowały lepsze możliwości rozwoju „lepszey” rasy. W ten sposób powstała zwulgaryzowana koncepcja socjaldarwinizmu, mająca wyjaśniać zjawiska społeczne. Uczonym, który terytorium zamieszkałe przez daną społeczność uznał za podstawowy czynnik postępu ludzkości, oraz twórcą teorii *Lebensraumu*²⁷ był Friedrich Ratzel. Połączył on geografę człowieka i jego państwową organizację w jeden system, nadając mu biologiczny wymiar. Swój stosunek do przestrzeni, położenia geograficznego oraz granic tak wyjaśniał w swym czółowym dziele *Geografia polityczna*, wydanym w 1897 roku:

Wielkość przestrzeni, do której dążymy i z którą wiążemy nasze plany polityczne, zależy od przestrzeni, w której żyjemy. Dlatego też mamy do czynienia z wielkim i małym rozumieniem przestrzeni, a rozumienie przestrzeni wzrasta lub maleje wraz z przestrzenią, w której żyjemy. Wielka przestrzeń wymaga odważnej ekspansji, mała zaś skłania do nieśmiałego ściśnięcia. Każdy mierzy wielkość przestrzeni swobodą ruchów oraz stopniem jej wykorzystania, wraz z nią rośnie lub zmniejsza się siła duchowej percepcji. Podobnie cały naród. Dla narodu ważniejszy jest mąż stanu działający z duchem swego narodu, który tę samą miarę przykładą do państwowych roszczeń ziemi [...]²⁸.

Ratzel upatrywał fundamentalnego prawa natury w zdolności powiększania terytorium państwowego przez zwycięski i silniejszy naród. „Przestrzeń życiową” postrzegał jako niezbędny do wyżywienia, zapewniający bezpieczeństwo oraz perspektywy rozwoju narodu obszar²⁹. A zatem teoria *Lebensraumu* widziała podstawy bytu narodu w zamieszkiwanym przez nie terytorium geograficznym. Sprowadzała ona darwinowską „walkę o byt” między narodami do walki o przestrzeń³⁰. Przesłanka ta była przyczyną poszukiwań korzystniejszego

²⁷ Na temat ewolucji pojęcia *Lebensraum* oraz jego roli w Trzeciej Rzeszy zob.: A. Wolff-Powęska, *Polityczne treści pojęcia „Lebensraum” oraz „Grossraum”*, „Przegląd Zachodni” 1975, nr 1, s. 117–137.

²⁸ F. Ratzel, *Geografia polityczna*, [w:] *Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, wyb. i oprac. A. Wolff-Powęska, E. Schulz, tł. Z. Choderny-Loew, P. O. Loew, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 230–231.

²⁹ A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, IŻ, Poznań 1979, s. 91.

³⁰ Głosicielem koncepcji *Lebensraum* był już kanclerz Niemiec Otto Bismarck, który w liście do grafa Karolyi w 1862 roku pisał: „Prusy muszą dla swej politycznej egzystencji uzyskać niezbędne im do życia powietrze (*Lebensluft*)”. Zob.: W. Jastrzębski, *Niemieckie plany przesiedleńcze w okupowanej Europie w latach drugiej wojny światowej*, [w:] *Nad Bałtykiem. W kręgu polityki, gospodarki, problemów narodowościowych i społecznych w XIX i XX wieku*, pod red. Z. Karpusa, J. Kłaczkowa,

położenia strategiczno-geograficznego dla osiemdziesięciomilionowego narodu niemieckiego, który według polityków niemieckich zamieszkiwał ograniczoną przestrzeń. Ratzel głosił potrzebę ekspansji w kierunku wschodnim i południowo-wschodnim, gdyż, jak twierdził, Rzeszy brakowało naturalnej granicy na wschodzie³¹. W ten sposób usytuowanie geopolityczne państwa niemieckiego stało się jednym z pretekstów do ujarznienia Słowian oraz jego usprawiedliwienia. Obok teorii *Lebensraumu* niezbywalne prawo rozwoju niektórych narodów kosztem niższych rasowo, kulturowo i cywilizacyjnie głosiła również dziewiętnastowieczna ideologia *Volkistowska*. Skłaniała się ona do abstrakcyjnego realizmu i idealizmu, poszukując prawdziwej jedności narodu niemieckiego. Zwracała się przeciwko modernizmowi, a źródeł siły niemieckiej doszukiwała się w tradycji germańskiej. *Vokliści* uciekali z uprzemysłowionych miast w wiejski krajobraz. W owej specyficznej swojskiej nostalgii poszukiwali duchowego scalenia oraz zakorzenienia z naturą i *Volkiem*³².

Państwo niemieckie, które w latach 1866–1871 osiągnęło pozycję mocarstwową, na przełomie XIX i XX wieku tworzyło idee wschodnioeuropejskiego imperializmu. Powstały w 1891 roku Związek Wszechniemiecki (*Alldeutscher Verband*) wysuwał program, którego celem było uczynienie z Niemiec potęgi światowej kosztem Wielkiej Brytanii i Francji; natomiast Związek Popierania Niemczyzny na Kresach Wschodnich (*Verein zur Förderung des Deutschtums in den Ostmarken*), powołany do życia w 1894 roku, propagował hasło *Drang nach Osten*, które przez najbliższe pięć dekad stanowiło główną myśl niemieckiej polityki zagranicznej. Wraz ze wzrostem militarnej i gospodarczej siły Rzeszy wśród czołowych polityków pojawiały się nowe projekty oparte na działaniach pragmatyczno-ekspansjonistycznych. Jednym z nich był pomysł wielkiego obszaru gospodarczego (*Grossraumwirtschaft*), wspierany przez koła dyplomatyczne, wojskowe oraz wielkoprzemysłowe. Projekt ten należy rozpatrywać w kontekście przemian w światowej gospodarce, odbieranych jako niekorzystne dla Niemiec i Europy. I tak, określając obszar ekonomiczny i główną w nim rolę Niemiec, stanowił on odpowiedź na wzrost protekcjonizmu w handlu międzynarodowym, a zatem dotyczył uwarunkowań wewnątrzniemieckich, wewnątrz europejskich, jak również przemian o charakterze światowym³³.

Z kolei koncepcja *Mittleuroopy* postulowała koncentrację wysiłków polityczno-ekonomicznych na wschodzie Europy. Przyłączone do Rzeszy ziemie polskie, ukraińskie, białoruskie, litewskie, fińskie, szwedzkie, norweskie, duńskie, ho-

M. Wołosa, Wydawnictwo UMK, Toruń 2005, s. 584. Zob. także J. Litwin, *Szkice krytyczne o determinizmie politycznym i geopolityce*, Warszawa 1956, s. 50–51.

³¹ B. Mąciór-Majka, *Generalny Plan Wschodni*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2007, s. 27.

³² Szerzej na temat ideologii *Volkistowskiej* zob. np.: N. Goodrick-Clarke, *Okultystyczne źródła nazizmu. Tajne kultury aryjskie oraz ich wpływ na ideologię nazistowską*, przekł. J. Prokopiuk, przy współpr. J. Tyczyńskiej, „Bellona”, Warszawa 2001, s. 15; I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności*, wyb. i oprac. J. Jedlicki, przeł. H. Bartoszewicz i in., „Res Publica”, Warszawa 1991, s. 221.

³³ A. Marszałek, *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej*, Łódź 1996 r., s. 13.

lenderskie, szwajcarskie, belgijskie i częściowo francuskie stanowić miały bazę surowcową i żywnościową dla niemieckiego przemysłu. Oczywiście decydującą rolę w tak skonstruowanym obszarze środkowoeuropejskim odgrywać miały Niemcy³⁴. Uzasadnieniem zapędów ekspansjonistycznych Rzeszy było w tym wypadku krzewienie kultury wśród narodów słowiańskich.

Okres pierwszej wojny światowej sprzyjał upowszechnianiu i rozwojowi doktryny o potrzebie przestrzeni na Wschodzie. Powstawały konkretne plany aneksji w kręgach gospodarczych. Sprzyjali im zarówno przedstawiciele rządu, jak i rewizjonistyczne ugrupowania wojskowe. Ponadto do programu urzeczywistnienia koncepcji *Blut und Boden* włączyły się gremia akademickie. Żądano, by Rosja odstąpiła ziemie, które stanowić miały podstawę niemieckiego wzrostu narodowego. Latem 1915 roku 352 nauczycieli akademickich wystosowało do cesarza Wilhelma II memoriał, w którym wyraziło swoje nadzieje i aspiracje:

Pragniemy tak mocno i tak szeroko stanąć na bezpiecznym i powiększonym gruncie ojczyznym, ażeby nasz byt niezależny na wiele generacji naprzód był zapewniony. Ku tym celom podstawowym naród dąży jednomyślnie i w zwartości. [...] Zaiste nie panowania nad światem pragniemy, ale pełni znaczenia światowego, odpowiedniej wielkości naszej kulturalnej, gospodarczej i bojowej potęgi³⁵.

Pod koniec pierwszej wojny światowej w niemieckich dążeniach imperialnych miejsce *Mitteleurop*y zajęła *Osteuropa*. Sądono, że w celu zapewnienia narodowi niemieckiemu „przestrzeni życiowej” armia niemiecka powinna zająć jak najdalej położone na Wschodzie obszary Rosji. W lipcu 1918 roku generał Erich Ludendorff w dokumencie *Cele niemieckiej polityki* dowodził, że podporządkowując sobie politycznie Rosję, Niemcy zapewniłyby sobie władzę w Europie. W ten sposób Rzesza stworzyłaby podstawę do realizacji *Weltpolitik*³⁶.

Niewątpliwy wpływ na doktrynę nazistowską wywarły poglądy profesora geografii na Uniwersytecie w Monachium, twórcy geopolityki, generała Karla Haushofera. Krytykując wytyczone w Wersalu granice państwa niemieckiego jako niebezpieczne politycznie, strategicznie i ekonomicznie, nawoływał do podbijania obszarów kosztem narodów o „niższych” cechach niż germańskie³⁷. W Republice Weimarskiej, utworzonej po pierwszej wojnie światowej, powstało wiele ugrupowań, których założeniem była rewizja dyktatu wersalskiego.

³⁴ J. Chodorowski, *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru (Grossraumwirtschaft) 1800–1945*, Wrocław 1972, s. 51; J. Pajewski, *Mitteleuropa. Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959, s. 15–17.

³⁵ C. G. von Krockov, *Niemcy: ostatnie sto lat*, przeł. A. Kopacki, „Volumen”; „Krağ”, Warszawa 1997, s. 99.

³⁶ W. Bonusiak, *Polityka ludnościowa III Rzeszy na okupowanych obszarach ZSRR: (1941–1944)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1992, s. 11.

³⁷ Tamże, s. 12; K. Haushofer, *Geograficzne zasady polityki wewnętrznej*, [w:] *Przestrzeń i polityka...*, dz. cyt., s. 370.

Do najbardziej prężnie działających w obronie „utraconych” ziem na Wschodzie należał Niemiecki Związek Wschodni (*Deutscher Ostbund*), powstały w 1920 roku z połączenia Związku Rzeszy Obrony Kresów Wschodnich oraz Związku Ojczyźnianego Wypędzonych Poznaniaków. Zadanie czołowego inspiratora obalenia wersalskiego ładu, jak też przywrócenia wielkomocarstwowej potęgi Niemiec, w latach dwudziestych przejął skrajnie nacjonalistyczny Związek Ochrony Niemczyzny. W swoim programie skupił się on na rewizji granic wytyczonych w 1919 roku oraz tworzeniu Wielkich Niemiec (*Grossdeutschland*) i nowego porządku europejskiego (*Neue Ordnung Europa*). Związek głosił hasła germanizacji rodzimych mieszkańców w Czechach, Polsce, Słowacji, na Ukrainie i Białorusi, przede wszystkim jednak propagował idee zdobycia przestrzeni życiowej na Wschodzie (*Lebensraumgewinnung im Osten*) oraz przeciwstawianie się „polskiemu niebezpieczeństwu”, a także naporowi Słowiańszczyzny³⁸. Od 1933 roku antywersalską propagandą kierował Niemiecki Związek Wschodni (*Bund Deutscher Osten*), któremu podporządkowano wszystkie inne organizacje działające na rzecz „odzyskania” wschodnich terenów. Władze Związku do 1938 roku wykorzystywały metody pracy wykształcone przez swoje poprzedniczki w okresie republiki weimarskiej. Jednocześnie od 1933 roku coraz częściej do opinii publicznej docierały poglądy, że w swoich planach Niemcy nie mogą już ograniczać się tylko do korekty granicy polsko-niemieckiej, w celu wypełnienia misji Rzeszy w Europie Środkowej i Wschodniej, w tym skolonizowania obszarów pozostających pod jej wpływem cywilizacyjnym, niezbędne jest bowiem rozbicie państwa polskiego. Antypolska propaganda prowadzona była za pomocą prasy, radia, filmu, a także teatru. Ponadto organizowano wieczornice, zjazdy towarzystw oświatowych, akcje odczytowe, wycieczki nadgraniczne, demonstracje polityczne, wydawnictwa propagandowe dotyczące głównie „dyktatu wersalskiego” oraz „korytarza”, czy wreszcie wystawy stałe i objazdowe. Poruszano w ich ramach tematy ziem położonych na wschód od Odry, dokumentowano ich niemiecki charakter. Ekspozycje przedstawiały nadodrzańskie obszary jako niemiecką przestrzeń życiową. Hasło *Lebensraum* stało się także podstawą programów szkolnych oraz było głównym motywem politycznej agitacji³⁹.

O tym, że dla zdrowego rozwoju narodu niemieckiego konieczne było zdobycie nowej przestrzeni życiowej, Hitler dowodził już w *Mein Kampf*. Zapowiadał, że rasa germańska jako naród panów (*Herrenvolk*) wobec Słowian i Żydów ma

³⁸ K. Fiedor, *Lebensraum – ideologie w systemie wychowawczym społeczeństwa Trzeciej Rzeszy*, OCDN, Wrocław 1990, ss. 14, 19–20.

³⁹ Szerzej na temat propagandy narodowosocjalistycznej, w tym wobec Polski, zob.: E. C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk; „Rytm”, Warszawa 1999; tenże, *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2006.

prawo do walki o byt. Pewne zwycięstwo nad słabszymi rasami pozwoli dokonać społeczno-politycznej przebudowy Niemiec oraz zaprowadzić nowy ład w Europie. Hitler utrzymywał, że wielkie niebezpieczeństwo dla rasy germańskiej stanowiła dysproporcja pomiędzy liczbą Niemców a zamieszkiwaną przez nich powierzchnią (*Volk ohne Raum*)⁴⁰.

Od chwili ukończenia swej książki Hitler coraz wyraźniej dawał do zrozumienia, że jego koncepcja integracji Europy może zostać urzeczywistniona wyłącznie wskutek wojny światopoglądowej przeciwko „obcym rasowo” wrogom, do których zaliczał przede wszystkim Żydów, komunistów i ich zwolenników. Głównego przeciwnika w osiągnięciu swego celu, to jest w przekształceniu Europy w Wielkogermańskie Imperium, upatrywał Hitler w Rosji. Kiedy mówił o „niższej” rasie słowiańskiej, którą trzeba ujarzmić, miał na myśli głównie Rosjan, natomiast jego stosunek do Polski i Polaków stanowił funkcję stosunków niemiecko-rosyjskich⁴¹. W 1931 roku Hitler mówił:

Dla zapewnienia naszemu narodowi bezpieczeństwa i jego historycznych wpływów na wschodzie musimy już teraz podjąć kroki, aby kraje Europy wschodniej leżące między Rosją a Niemcami dostały się pod nasze wpływy, a nie pod wpływy sowieckie. Jeżeli wschodnioeuropejski obszar, nazywany przez niektórych publicystów *Zwischeneuropa* znajdzie się pod niemieckim wojskowym protektoratem (*Schirmherrschaft*), rozbitcie rosyjskiego kolosa na glinianych nogach będzie drobnostką. Jeżeli oczywiście Rosja przeciwstawi się niemieckim interesom⁴².

Jeszcze w styczniu 1939 roku Minister Spraw Zagranicznych Trzeciej Rzeszy Joachim Ribbentrop miał nadzieję, że uda mu się wciągnąć Polskę do sojuszu antyradzieckiego. Jednak już 3 kwietnia tego roku Hitler podpisał zarządzenie dotyczące *Fall Weiss* – ewentualnej wojny przeciwko Polsce. Jednocześnie propaganda goebbelsowska powróciła do mobilizacji nienawiści wojska i narodu niemieckiego wobec Polski i Polaków. W przemówieniu z 1 maja 1939 roku Hitler podkreślał: „Zabezpieczenie niemieckiej przestrzeni życiowej jest dla nas najwyższym nakazem”, natomiast trzy tygodnie później wyjaśniał: „Polska będzie zawsze stała po stronie naszych wrogów. Nie chodzi tu o Gdańsk. Dla nas sprawa toczy się o rozszerzenie przestrzeni życiowej na Wschodzie”⁴³.

A zatem u podstaw koncepcji *Blut und Boden* legły krzywda i upokorzenie, jakich doznał naród niemiecki za sprawą narzuconych mu w Wersalu nowych granic. Ruch nazistowski, wpisując w swój program dążenie do „zdobycia przestrzeni dla czystej rasy Niemców”, obiecał zmazanie owej hańby oraz domagał się przyznania praw do podporządkowania Niemcom terytoriów zajmowanych

⁴⁰ A. Hitler, dz. cyt., s. 88 i n.

⁴¹ Zob. np.: W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1979, s. 25.

⁴² Tamże, s. 111.

⁴³ J. W. Borejsza, dz. cyt., s. 80.

przez Słowian w południowo-wschodniej Europie, gdyż tylko przez podbój i kolonizację tych ziem mogło się dokonać zbudowanie germańskiego Państwa Narodu Niemieckiego, dominującego w Europie. Do realizacji przedstawionych fundamentów nazistowskiego projektu unitarno-autorytarnego doszło w latach 1939–1945. Wspomniany pragmatyzm, będący cechą charakterystyczną tego modelu integracji Europy, stanowił o tworzeniu podbudowy teoretycznej „na bieżąco”, czyli równoległe (lub też zależnie) do (od) aktualnych potrzeb polityczno-militarnych.

Zaznaczono już, że Hitler, rozpoczynając drugą wojnę światową od ataku na Polskę, nie miał ostatecznie sprecyzowanej koncepcji dotyczącej politycznych i terytorialnych rozwiązań odnośnie do podbitych terytoriów⁴⁴. Jasno określona była kwestia aneksji zachodnich i północnych ziem Polski oraz osadnictwa niemieckiego⁴⁵. Na obszarach tych utworzono nowe jednostki administracyjne. Wśród nich Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig Westpreussen*), który powstał 26 października 1939 roku. Obejmował on Wolne Miasto Gdańsk (WMG), sześć powiatów z prowincji Prusy Wschodnie (przed 1 września 1939 roku należących do Niemiec), większość przedwojennego województwa pomorskiego oraz skrawek województwa warszawskiego. W grudniu 1939 roku obszar ten zamieszkiwało 2 351 166 osób, w tym: WMG – 407 517, tereny z Prus Wschodnich – 362 137 oraz teren przedwojennej Rzeczypospolitej – 1 502 010 osób⁴⁶. Polacy stanowili tu 61 procent ogółu mieszkańców, natomiast Niemcy 38 procent. Administracyjnie Okręg tworzyły trzy rejencje: gdańska, bydgoska oraz kwidzyńska, stolicą obszaru zaś został Gdańsk. Rejencja dzieliła się na powiaty miejskie i wiejskie, a te z kolei na obwody urzędowe i gminy. Najwyższą władzę administracyjną w okręgu Rzeszy pełnił namiestnik, a w podległej mu prowincji nadprezydent⁴⁷. Na czele Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie stanął Albert Forster, pełniący jednocześnie funkcję *Gauleitera*, szefa okręgu

⁴⁴ C. Madajczyk, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*, Warszawa 1961, s. 16.

⁴⁵ K. Radziwończyk, *Okupacyjny zarząd i zbrodnie wojenne Wehrmachtu podczas agresji na Polskę (1 IX–25 X 1939)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1973, nr 2, s. 100.

⁴⁶ Zarządzenie regulujące status pozostałej części podbitych ziem polskich A. Hitler wydał w dniu 12 października 1939 roku. Dekret, zatytułowany *Zarząd okupowanych ziem polskich*, formalnie powoływał do życia Generalne Gubernatorstwo (GG). Zob.: W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., s. 51.

⁴⁷ Na czele miasta wydzielonego stał nadburmistrz i *Kreisleiter*, natomiast w powiecie władzę dzierżył *Landrat* i *Kreisleiter*. Prezes rejencji podporządkowany był bezpośrednio namiestnikowi. Ponadto pełnił władzę policyjną oraz wyższą władzę administracyjną na podległym mu terenie. W praktyce kierował tylko policją porządkową (ochronną w miastach i żandarmerią na wsiach), wszelkie przestępstwa polityczne ścigało gestapo; natomiast w zakresie administracji państwowej jego władzę często uszczuplał namiestnik. Zob. W. Jastrzębski, *Bilans rządów niemieckich na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy (1939–1945)*, [w:] *Wrzesień 1939 i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. R. Sudzińskiego i W. Jastrzębskiego, Toruń – Bydgoszcz 2001, s. 175–177. Szerzej na temat ustroju organizacyjnego Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie: Z. Janowicz, *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*, Poznań 1951.

Narodowosocjalistycznej Partii Robotniczej Niemiec (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei* – NSDAP). W Trzeciej Rzeszy obowiązywała zasada jedności władzy politycznej oraz administracyjnej (państwowej, specjalnej, samorządowej). *Gauleiter* Forster piastował nieograniczoną władzę na podległym mu obszarze i ze swej działalności odpowiadał bezpośrednio przed Hitlerem. Nominacja A. Forstera na stanowisko namiestnika Rzeszy dla Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie była wyrazem zaufania, jakim cieszył się on u Hitlera. Świadczyła także o randze Gdańska oraz roli, jaką miasto to miało odegrać w planach kolonizacji wschodu.

W czasie trwania kampanii wrześniowej konsekwentnie wykonywano plan „oczyszczania” z żydostwa, inteligencji, duchowieństwa i ziemiaństwa zajmowane terytorium (*Flurbereinigung*). Akcje tę szef Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (*Reichssicherheitshauptamt*, dalej: RSHA), Reinhard Heydrich, określił mianem „scalania gruntów”⁴⁸.

I tak rozgrywający się na Pomorzu pierwszy akt hekatomby drugiej wojny światowej dotyczył eksterminacji ludności polskiej i przebiegał w czterech etapach. Pierwszy z nich dokonał się we wrześniu 1939 roku. Likwidacji fizycznej warstw społecznych, które stanowić mogły przeszkodę w realizacji planów politycznych Rzeszy, dokonywano przede wszystkim na zachodnich i północnych ziemiach Polski, z wykorzystaniem *Wehrmachtu* oraz grup operacyjnych policji bezpieczeństwa i służb bezpieczeństwa. Formacje te działały na bezpośrednim zapleczu poszczególnych armii operujących w Polsce. Ich podstawowym zadaniem było zwalczanie wszelkiego oporu ludności polskiej wobec agresora⁴⁹. Druga faza zagłady, podczas której odbyła się największa liczba egzekucji, trwała od września 1939 roku do stycznia 1940 roku. Wówczas główną rolę w dokonywaniu zbrodni odegrały oddziały *Selbstschutzu* (tak zwanej Samoobrony). Trzeci okres charakteryzował się ograniczeniem akcji eksterminacyjnej, a egzekucji dokonywano na podstawie wyroków tak zwanego aparatu sprawiedliwości⁵⁰. Okres czwarty to ostatnie miesiące 1944 roku.

Pierwsze zbrodnie na Pomorzu przebiegały pod hasłem walki z polskością. Akcja eksterminacji działaczy polityczno-samorządowych oraz niszczenia instytucji społecznych, oświatowych i kulturalnych nosiła kryptonim *Unternehmen Tannenberg*. W dniu 7 września 1939 roku wszczęto *Intelligenzaktion* i rozpoczęto likwidację przedstawicieli warstw przywódczych na zachodnio-

⁴⁸ D. Schenk, *Albert Forster, gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i Prusach Zachodnich*, przeł. i przypisami opatrzyli W. Tycner i J. Tycner, przedm. W. Kulesza, „Polnord – Oskar”, Gdańsk 2002, s. 236.

⁴⁹ C. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, PWN, Warszawa 1970, t. I, s. 48–49; W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., s. 72; B. Chranowski, *Pomorze Gdańskie pod okupacją hitlerowską (1939–1945)*, [w:] *Stutthof – hitlerowski obóz koncentracyjny*, pod red. D. Steyera, „Interpress”, Warszawa 1988, s. 28.

⁵⁰ B. Chranowski, *Pomorze Gdańskie...*, dz. cyt., s. 31.

-północnych obszarach ziem polskich⁵¹. Byli wśród nich nauczyciele, księża, ziemianie, adwokaci, urzędnicy, oficerowie, jak też działacze społeczno-polityczni, w tym członkowie Polskiego Związku Zachodniego⁵². Równoległe grupy operacyjne wraz z *Selbstschutzem* dokonywały aresztowań i rozstrzeliwań oraz zajmowały polskie urzędy i instytucje. Pierwsze zatrzymania ludności polskiej miały miejsce w nocy z 31 sierpnia na 1 września 1939 roku na terenie Wolnego Miasta Gdańska, natomiast miejscem pierwszych masowych egzekucji na Pomorzu, jak też w całej Polsce, była Piaśnica, gdzie Niemcy zamordowali od 10 do 12 tysięcy osób. Wśród ofiar byli przedstawiciele inteligencji z Gdańska, Gdyni, Wejherowa, Pucka, Kartuz, a także chorzy psychicznie obywatele Rzeszy. Na podstawie listów proskrypcyjnych aresztowano ludność polską oraz żydowską z powiatów tczewskiego, starogardzkiego (między innymi w lesie szpeługawskim), kartuskiego, kościerskiego, morskiego oraz z terenu Gdyni. Więźniów traktowano wyjątkowo brutalnie i umieszczano ich w tworzonych na bieżąco obozach oraz miejscach odosobnienia w Gdańsku, Gdyni, Pruszczu Gdańskim. Aresztowanych w drugim dniu wojny działaczy polonijnych z obszaru WMG osadzono w obozie Stutthof⁵³. Oblicza się, iż do stycznia 1940 roku poddano eksterminacji od 36 do 42 tysięcy osób z Pomorza. Likwidacja i osłabienie elit społecznych wystąpiły także na obszarze innych okupowanych ziem, między innymi w Jugosławii, Grecji, Albanii i Austrii, w mniejszym stopniu w Czechosłowacji i na Węgrzech⁵⁴.

Władze Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie w celu wyniszczenia żywo-
łu polskiego stosowały również formy eksterminacji pośredniej. Wszczęto akcję wysiedleńczą grup ludności nienadającej się w ocenie urzędników hitlerowskich do ziemczenia. Skupiono się przede wszystkim na zagadnieniach narodowościowych. Oprócz masowych i pojedynczych rozstrzeliwań okupant stosował osadzanie w różnego rodzaju obozach i więzieniach⁵⁵. Począwszy od 1943 roku, osoby podejrzane o działanie na szkodę państwa niemieckiego i niemieczyny osadzano w tak zwanych wychowawczych obozach pracy w Potulicach, Smukale i Toruniu. Początkowo miały one charakter przesiedleńczy, z czasem zaczęto

⁵¹ Zgodnie z dyrektywą Reinharda Heydricha z 7 września 1939 roku rozszerzył on kompetencje grup operacyjnych. Miały odtąd „kierowniczą warstwę ludności unieszkodliwić na tyle, na ile jest to możliwe”. Zob.: W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., ss. 28, 72 i 81.

⁵² Zob. np.: S. Fikus, *Luzino. Historia wsi Luzina i okolicy w latach 1871–1992*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Gdańsk 1992, s. 147.

⁵³ K. Dunin-Wąsowicz, *Stutthof*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1981; J. Grabowska, *Stutthof: przewodnik, informator*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Gdańsk 1986.

⁵⁴ C. Madajczyk, *Faszyzm i okupacje. 1938–1945*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1984, t. II, s. 209.

⁵⁵ B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, K. Steyer, *Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945*, Gdańsk 2005, s. 54–57. Zob. też: C. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1979, s. 68–76; tenże, *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1993, s. 98 i n.

osadzać w nich rodziny osób podejrzanych o uchylanie się od służby wojskowej lub dezercję z *Wehrmachtu*, udzielanie pomocy partyzantom, a także za odmowę wpisu na Niemiecką Listę Narodowościową. Wzmożenie egzekucji nastąpiło na jesieni 1944 roku wraz z nadchodzącym frontem wschodnim. Wówczas uległa także intensyfikacji walka z organizacjami podziemnymi, prowadzona przez skoszarowane oddziały pościgowe – *Jagdkommando*. Podczas licznych pacyfikacji często stosowano zasadę zbiorowej odpowiedzialności mieszkańców wsi oraz miejscowości podejrzanych o działalność w polskim ruchu oporu⁵⁶.

Likwidacja polskiej elity kierowniczej gwarantować miała podstawę do przeprowadzenia szybkiego i trwałego procesu germanizacji zdobytych ziem. Jednocześnie w okresie do 25 października 1939 roku podjęto decyzje, które określiły ramy administracyjne podbitych terenów polskich na następne sześć lat. W dniu 2 października tego roku Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Trzeciej Rzeszy wydało memoriał pod tytułem *Zadania zarządu cywilnego na okupowanych ziemiach polskich*. Postulował on wyrugowanie z zachodnich i północnych terenów okupowanych Polaków, którzy nabyli ziemię po 1918 roku od właścicieli niemieckich, a następnie sprowadzenie Niemców z Rzeszy oraz reprezentantów mniejszości niemieckiej z innych krajów, głównie z Ameryki Południowej⁵⁷. Tak więc jeszcze przed uregulowaniem statusu administracyjnego podbitych terytoriów decydenci hitlerowscy dali wyraźny sygnał, że zdobywanie przestrzeni życiowej na Wschodzie pociągnie za sobą zasadnicze zmiany demograficzne.

Na podstawie dekretu z 8 października 1939 roku *O strukturze i zarządzie ziem wschodnich*, bezprawnego z punktu widzenia prawa międzynarodowego, Hitler dokonał formalnego wcielenia do Rzeszy zachodnich i północno-wschodnich ziem Rzeczypospolitej. W myśl postanowień IV konwencji drugiej konferencji haskiej z 1907 roku zajęcie państwa nie powinno było naruszać jego granic oraz dotychczasowego porządku prawnego, w tym obywatelstwa i przynależności państwowej⁵⁸. Poza administracją wojskową okupant zobowiązany był do utrzymania administracji i sądownictwa państwa prawowitego, a także przywrócenia porządku i ładu społecznego⁵⁹. Zaanektowany obszar obejmował niemal połowę zajętych przez Niemcy ziem polskich oraz czwartą część obszaru państwa polskiego. Zamieszkałe przez około 10 milionów ludzi terytorium liczyło 91 764 km kw. powierzchni i obejmowało następujące województwa: pomorskie, poznańskie, górnośląskie, większą część łódzkiego, zachodnią część krakowskiego, Mazowsze, powiat Suwałki, niektóre powiaty województwa kie-

⁵⁶ W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., s. 131.

⁵⁷ Tamże, s. 30.

⁵⁸ K. Ciechanowski, *Pobór Polaków z Pomorza Gdańskiego do armii niemieckiej i zmilitaryzowanych oddziałów roboczych w latach II wojny światowej*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1985, nr 6, s. 42.

⁵⁹ A. Kilian, *Położenie publiczno-prawne ludności Pomorza Gdańskiego w okresie okupacji wojskowej (1 IX 1939–25 X 1939)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1981, nr 4, s. 44.

leckiego wraz z Zagłębiem Dąbrowskim⁶⁰. Tereny te, na których utworzono nowe jednostki administracyjne, określano jako tak zwane wcielone ziemie wschodnie (*Eingegliederte Ostgebiete*).

Zakończenie pierwszego etapu wojny błyskawicznej, a więc wchłonięcie do Trzeciej Rzeszy części obszaru polskiego oraz pozbawienie go przywódczej tkanki narodowej, pozwoliło Hitlerowi przystąpić do realizacji zasadniczego punktu koncepcji zdobywania *Lebensraumu*⁶¹. Szybka i masowa germanizacja zachodnich i północnych ziem Drugiej Rzeczypospolitej jawiła się teraz jako zadanie najważniejsze, wymagające uruchomienia odpowiednich mechanizmów działania, zwłaszcza że nie chodziło o metodę germanizacji ludności polskiej z okresu zaboru pruskiego, którą Hitler oceniał negatywnie. Tym razem strategia zakładała germanizację ziemi przez powszechne wysiedlenia miejscowej ludności oraz osadnictwo niemieckiej ludności.

W tym celu 7 października 1939 roku Hitler wydał dekret *O umocnieniu niemczyzny na Wschodzie*, zawierający trzy główne dyrektywy: sprowadzenie na tereny Trzeciej Rzeszy ludności niemieckiej zamieszkałej poza jej granicami, wyłączenie wszelkich elementów i grup narodowościowych szkodliwych dla Rzeszy i narodu niemieckiego oraz uzyskanie nowych obszarów osiedleńczych. Wykonanie tego zadania Hitler powierzył *Reichsführerowi* SS oraz szefowi niemieckiej policji, Heinrichowi Himmlerowi, którego mianował szefem Urzędu Komisarza Rzeszy do Spraw Umocnienia Niemczyzny (*Reichskommissar für die Festigung Deutschen Volkstums*, dalej: RKFDV). Bezpośrednim kierownikiem tej instytucji został *SS-Gruppenführer* Ulrich Greifelt, natomiast funkcję kierownika planowania pełnił *SS-Oberführer* dr Konrad Meyer-Hetling, profesor Uniwersytetu Berlińskiego. W dużej mierze plany ludobójstwa wykonywały podległe Himmlerowi placówki – Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy, Główny Urząd do spraw Rasy i Osadnictwa (*Rassen und Siedlungsamt*) oraz Urząd dla Celów Germanizacyjnych Ludności (*Volksdeutsche Mittelstelle*)⁶².

Wstępny szacunek określający perspektywy zasiedlenia polskich terytoriów wcielonych do Rzeszy zawierał dokument z 25 listopada 1939 roku opracowany

⁶⁰ C. Madajczyk, *Faszyzm...*, dz. cyt., t. II, s. 66. Zob. też: P. Semków, *Polityka Trzeciej Rzeszy wobec ludności polskiej na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 89–91; J. Krasuski, *Polska – Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, „Kurpisz”, Poznań 2003, s. 286.

⁶¹ Realizacja planu „przestrzeni życiowej” stanowiła warunek połączenia się w ramach jednego państwa wielkoniemieckiego (*Gross Deutschland*) wszystkich Niemców. Postulat ten zawarty został w programie partii narodowosocjalistycznej już w 1920 roku, kiedy nosiła ona nazwę Niemieckiej Partii Robotniczej (*Deutsche Arbeiterpartei*).

⁶² Zob.: C. Madajczyk, *Faszyzm...*, dz. cyt., t. II, s. 178–185. Zob. też: W. Jastrzębski, *Ogólne założenia polityki narodowościowej na ziemiach wcielonych do Rzeszy*, [w:] *Polityka germanizacyjna Trzeciej Rzeszy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945. Materiały z sesji popularnonaukowej*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”, Toruń 2007, s. 13–21.

przez Urząd Polityki Rasowej NSDAP, kierowany przez dra Walthera Grossa. Program narodowościowy, którego autorami byli dr Erhard Wetzel i dr Günther Hecht, nosił tytuł *Sprawa traktowania ludności byłych polskich obszarów z rasowo-politycznego punktu widzenia* i stanowił fundament wielu działań Himmlera. Składał się z trzech części: pierwsza stanowiła obraz narodowej i rasowej struktury Polski oraz demograficzny opis obszaru polskiego, druga omawiała postępowanie z ludnością na nowym obszarze Rzeszy z uwzględnieniem kwestii przesiedleńczo-osiedleńczych i wreszcie w trzeciej omówiono specyfikę problematyki Polski zachodniej⁶³. Dokument postulował likwidację ludności polskiej wskutek ograniczenia jej przyrostu naturalnego, jak też przymusowej emigracji zamorskiej. Żywioł polski miał ulec wyniszczeniu także poprzez pozbawianie go życia oświatowego, kulturalnego, politycznego i gospodarczego. Autorzy memoriału zakładali „zupełne i ostateczne zniemczenie tych warstw, które wydają się do tego zdolne”, oraz „wydalenie wszystkich niezdolnych do zniemczenia obcoplemiennych grup i osiedlenie na nowo Niemców”⁶⁴. A zatem przesłanką zaprowadzenia nowego porządku ludnościowego na obszarze ziem wcielonych do Rzeszy była przynależność rasowa i narodowościowa. Pojawiła się tutaj instytucja Niemieckiej Listy Narodowościowej jako urzędu decydującego o włączeniu do narodu niemieckiego oraz kwalifikacji do narodu polskiego. Za Niemca uznano tego, kto w „rozumieniu narodowości, zwyczajów i wspólnoty rodzinnej żyje jak Niemiec, o ile jest krwi niemieckiej, względnie rodzajowo pokrewnej”. Jako Polaków autorzy programu określili „nie tylko tę część polskiej ludności, która używa języka polskiego jako swojej mowy macierzystej, ale także i tę, obojętnie jakiego pochodzenia narodowego, która za polskich czasów przyznawała się do przynależności do polskiego narodu [...]”⁶⁵. Ludność przeznaczoną do wysiedlenia na teren Generalnego Gubernatorstwa (GG), mającą stanowić zaplecze siły roboczej, szacowano na 5 363 osoby. Natomiast zachęceni lepszymi niż w środkowej części Rzeszy warunkami egzystencji Niemcy osiedlać się mieli na terenach oddzielających polskie ziemie wcielone od pozostałego obszaru Polski. Osiedleńcy mieli stanowić starannie dobraną pod względem politycznym, narodowym i rasowym grupę ludności⁶⁶, jak bowiem wyjaśniali twórcy programu, „celem polityki niemieckiej na nowych obszarach Rzeszy musi być wytworzenie ludności niemieckiej jednolitej rasowo, a tym samym duchowo-psychicznie, jak również narodowo-politycznie”⁶⁷. Szczególny walor dokumentu wynikał z zawartej w nim analizy narodowościowej zaanektowanych obszarów. Trzysta tysięcy Kaszubów i Mazurów uznano w nim za nie-Polaków, natomiast 1,2 mln osób za wahających się (*Wasserpolen*). Wraz ze Ślązakami, których po-

⁶³ B. Mąciór-Majka, dz. cyt., s. 132.

⁶⁴ E. Serwański, *Wielkopolska w cieniu swastyki*, „Pax”, Warszawa 1970, s. 65.

⁶⁵ B. Mąciór-Majka, dz. cyt., s. 133.

⁶⁶ C. Madajczyk, *Polityka...*, dz. cyt., t. I, s. 292.

⁶⁷ B. Mąciór-Majka, dz. cyt., s. 133.

traktowano jako spolonizowanych w większości Niemców, wymienione grupy określono jako niepolskie mniejszości. Miały one pozostać na wschodnich ziemiach włączonych do Trzeciej Rzeszy z zachowaniem prawa gospodarczego i kulturalnego⁶⁸.

Omówione dyrektywy stały się podstawą memoriału *Kilka myśli o traktowaniu obcoplemiennych na Wschodzie*, który H. Himmler wręczył Hitlerowi 20 maja 1940 roku. Autor wymienił dwa podstawowe cele germanizacji polskiej ludności rodzimej: zapobieganie dalszemu wzrostowi liczebnemu warstwy polskiej inteligencji oraz „pomnożenie rasowe pożądaną dla narodu niemieckiego ludności i pozyskanie nie budzącej zastrzeżeń pod względem narodowo-biologicznym siły roboczej dla rozwoju rolnictwa i przemysłu”⁶⁹. Himmler wskazywał na metodę *divide et impera* jako najbardziej właściwą w procesie wynaradawiania i rozbijania ludności Wschodu. W związku z tym w interesie Trzeciej Rzeszy leżało utrzymywanie jak największej liczby odrębnych grup narodowościowych oraz antagonizowanie ich z Polakami. Ponadto Himmler postulował wysłanie do Niemiec jednostek „wartościowych rasowo” w celu asymilacji. Przewidywał jednocześnie, że najdalej za pięć lat nie będzie już narodu kaszubskiego, a pojęcie Kaszuba czy Polaka przestanie istnieć. Dokument zawierał szczegółowe wytyczne odnośnie do sposobu edukacji dzieci jako decydującego czynnika w procesie likwidacji narodowości polskiej. Czeroklasowa szkoła ludowa miała zaopatrzyć uczniów jedynie w umiejętności „liczenia najwyżej do pięciuset, napisania nazwiska, przyswojenia nauki, że nakazem Bożym jest posłuszeństwo wobec Niemców, uczciwość, pilność i grzeczność”. Jedynie przebadane na okoliczność czystości rasowej dziecko miało możliwość dalszego kształcenia, ale tylko w Niemczech środkowych, a więc po opuszczeniu domu rodzinnego. Godne uwagi było to, że H. Himmler, który bezwzględnie realizował kolejne programy deportacyjne, przesiedleńcze i eksterminacyjne, arbitralnie obchodząc się z przestrzenią, czasem i losami ludzkimi, powodowany „wewnętrznym przekonaniem”, odrzucał w swoim memoriale „bolszewicką metodę fizycznego wyniszczenia jakiegoś narodu jako niegermańską i niemożliwą”⁷⁰.

Jeszcze w styczniu 1940 roku w Akademii Prawa Niemieckiego Komisja do spraw Mniejszości Narodowych opracowała kolejny memoriał, zatytułowany *Podstawy prawne niemieckiej polityki wobec Polski według narodowo-politycznego punktu widzenia*, natomiast wiosną tego roku wspomniany wyżej K. Meyer-Hetling opracował *Założenia kształtujące politykę przesiedleńczą i osadniczą*

⁶⁸ Na temat memoriału Wetzela i Hechta zob. też: W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., s. 32; B. Chrzanowski, *Główne założenia hitlerowskiej polityki germanizacyjnej*, [w:] *Wysiedlenia Polaków z Gdyni w latach 1939–1945 przez okupanta niemieckiego. Materiały z sesji popularnonaukowej w dniu 19 XI 2002 r.*, Gdynia 2003, s. 10–12.

⁶⁹ C. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*, dz. cyt., s. 176.

⁷⁰ *Dziennik Hansa Franka 1939–1945*, t. I: 1939–1942, Warszawa 1972, s. 289–290.

w byłej Polsce⁷¹. Dokument składał się z trzech części – „A”, „B”, „C”. W pierwszej i trzeciej autor omówił kwestię dalszej ekspansji Niemiec na wschód Europy, natomiast część druga dotyczyła zagadnienia germanizacji ziem wcielonych do Rzeszy. Rozważano tam strategię, która pozwoliłaby na szybkie zniemczenie tych terytoriów⁷².

Od połowy 1941 roku projektowanie germanizacji ziemi przybrało na znaczeniu z uwagi na kampanię rosyjską. Powstawały wówczas kolejne plany opracowywane przez placówki SS i NSDAP, jak też przez RSHA oraz RKFDV. Złożyły się one na tak zwany Generalny Plan Wschodni (*Generalplan Ost* – GPO) wynikający z opisanej wyżej koncepcji zdobycia „przestrzeni życiowej” (*Lebensraum*), rzekomo należnej niemieckiej „rasie panów” (*Herrenvolk*, *Herrenrasse*), oraz hitlerowskiej interpretacji ideologii *Drang nach Osten*. Plan ten stanowił istotny czynnik oddziaływania na kształt demograficzny Europy Środkowej i Wschodniej. Nazwa *Generalplan Ost* po raz pierwszy pojawiła się w dokumentacji Głównego Urzędu Sztabu RKFDV, w której wspomniany wyżej K. Meyer⁷³, w odpowiedzi na polecenie Himmlera z 24 czerwca 1941 roku opracowania memoriału o planowaniu osadnictwa i o planowaniu przestrzennym na terytoriach polskich wcielonych do Rzeszy, określił swoje pierwsze sugestie jako *Generalplan Ost*. Za najważniejsze projekty GPO uważa się program SS-*Standartenführera* dra Hansa Ehlicha i polemikę z nim podjętą przez dra Wetzla oraz plan K. Meyera⁷⁴.

Program H. Ehlicha opracowany w RSHA postulował germanizację obszarów wysuniętych daleko na wschód od ówczesnej granicy państwa niemieckiego oraz wysiedlenie 31 mln Słowian, głównie na Syberię, tak aby Niemcy mogli zasiedlić nowo zdobytą „przestrzeń życiową”. Plany kolonizacyjne sięgały terytorium GG, Litwy, Łotwy, Estonii, zachodniej Ukrainy, a także Leningradu, Krymu oraz zakola Dniepru. Z zajętych terenów polskich planowano wysiedlić w najbliższym trzydziestoleciu 80–85 procent ludności. Krytykę tego programu przedstawił 27 kwietnia 1942 roku dr Wetzl, pracownik Urzędu do spraw Polityki Rasowej NSDAP oraz Departamentu Politycznego Ministerstwa Wschodu. Oczywiście zniemczenie terytoriów wschodnich także stanowiło główny cel Wetzla. Jednakże w jego opinii przygotowany w RSHA Generalny Plan Wschodni nie uwzględniał wielu praktycznych trudności, które ujawniłyby się w czasie jego realizacji. Polemika z propozycjami H. Ehlicha poruszała kwestię wskazanej przez niego liczby zamieszkałej na terenach środkowej i północno-wschodniej

⁷¹ B. Chrzanowski, *Pomorze Gdańskie...*, dz. cyt., s. 30.

⁷² Tenże, *Główne założenia...*, dz. cyt., s. 13.

⁷³ Dr Karol Meyer od 1940 roku pełnił funkcję szefa berlińskiego Urzędu Planowania SS dla ziem polskich wcielonych do Rzeszy, a w 1941 roku został kierownikiem Wydziału Planowania w Głównym Urzędzie Sztabu Komisarza Rzeszy do spraw Umocnienia Niemczyzny oraz Głównego Urzędu Ziemińskiego.

⁷⁴ C. Madajczyk, *Polityka...*, dz. cyt., t. I, s. 145–149.

Europy ludności. Drugi wariant *Generalplan Ost* przygotował K. Meyer-Hetling w RKFDV. Pełna nazwa pochodzącego z czerwca 1942 roku dokumentu brzmiała *Generalny Plan Wschodni – prawne, gospodarcze i przestrzenne podstawy rozwoju Wschodu (Generalplan Ost – rechtliche, wirtschaftliche und räumliche Grundlagen des Ostaufbaus)*. Rozłożony na 25 lat projekt zawierał długofalowe ujęcie dalszej ekspansji nazistów na Wschód, natomiast w połowie poświęcony był ziemiom wcielonym do Rzeszy. Zostały one przeznaczone na obszar osadnictwa niemieckiego, którego zapotrzebowanie oszacowano na 4 mln osób. K. Meyer-Hetling dokonał także obliczeń zapotrzebowania na osadników, robotników, jak też środki finansowe dla terenów zaanektowanych. Jednocześnie autor dokumentu sugerował przekazanie *Reichsführerowi SS* oraz RKFDV kierownictwa nad SS i wyłączenie ich spod administracji ogólnej. Ponadto w celu przejścia kontroli nad kolonizowanymi obszarami H. Himmler miał zostać wyposażony w kompetencje administrowania gruntami oraz zarządzania całością osadnictwa. Podczas gdy wytyczne H. Ehlicha skupiały się wokół spraw ludnościowych, kreśliły strategię likwidacji niektórych narodów europejskich, w której mieściły się wysiedlenia, germanizacja oraz niemieckie osadnictwo, dyrektywy K. Meyera-Hetlinga obejmowały kwestie prawne i ekonomiczne hitlerowskiej kolonizacji zdobytych obszarów. Zatwierdzony 12 czerwca 1942 roku przez H. Himmlera GPO na skutek klęsk ponoszonych przez Niemców nie został zrealizowany.

Zdobywanie „przestrzeni życiowej” odbywać się miało w oparciu o hasło czystości rasowej. Jej mieszkańcami pozostać miały osoby silnie związane z ziemią oraz bezwzględne wobec ludów „słabszych”. Ziemie polskie stanowiły teren eksperymentowania w zakresie rekonstrukcji stosunków ludnościowych oraz narodowościowych w duchu „rasowej odnowy”. Z „odbudową porządku europejskiego”, zwłaszcza wschodnich połaci kontynentu, ściśle wiązała się akcja eksterminacji biologicznej Polaków oraz rasowo-politycznej selekcji elementów pożądaných. Stosowano również metody zmniejszenia przyrostu naturalnego ludności polskiej. Ponadto istotny etap wielkiej kolonizacji Wschodu stanowiły wysiedlenia i przesiedlenia na terenach wcielonych do Trzeciej Rzeszy. Uważa się, iż:

Na ziemiach polskich polityka ta prowadziła jakby do stanu przedłużenia sytuacji wojennej z intencją germanizacji ziemi i stworzenia nowej struktury etnicznej, a równocześnie nowej struktury składu rasowego ludności. W całokształcie przesiedlenia hitlerowskie z lat 1939–1941 realizowano pod hasłem ochrony rasy germańskiej⁷⁵.

Przeprowadzone przez nazistów wysiedlenia Polaków z ziem wcielonych do Rzeszy były drugą, obok eksterminacji bezpośredniej, metodą likwidacji polskości. Tworzyły one część ogólnego programu polityki narodowości-

⁷⁵ C. Madajczyk, *Faszyzm...*, dz. cyt., t. II, s. 258.

wej w ramach nazistowskiej polityki integracyjnej. Pierwszy okres realizacji akcji wysiedleńczej, przeprowadzony w latach 1939–1940, był niejako przedłużeniem załgady z okresu kampanii wrześniowej. Stanowił dalszą część „oczyszczania gruntu” z ludności wykluczonej z grupy osób nadających się do przyszłej germanizacji.

Zaopatrzone w pełnomocnictwo oczyszczenia Wschodu ze „szkodliwych elementów” Himmler już 11 października 1939 roku polecił policji bezpieczeństwa i służbie bezpieczeństwa rozpoczęcie wysiedleń ludności polskiej i żydowskiej z Gdańska, Gdyni i Poznania⁷⁶. Na terenie Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie deportacjami kierował Richard Hildebrandt, pełniący funkcję pełnomocnika RKFDV⁷⁷. Ewakuowano przybyłych na te tereny Polaków z centralnej i wschodniej Rzeczypospolitej, uznanych za niezdatnych do germanizacji, oraz ocalałą z akcji eksterminacyjnej inteligencję. Jednym z ważniejszych pod względem strategicznym i gospodarczym ośrodków był port morski w Gdyni, który szczególnie starano się zasiedlić ludnością niemiecką. Na podstawie wyników spisu powszechnego na obszarze Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie z grudnia 1939 roku tamtejszy *Gauleiter* Albert Forster wydał polecenie podległym mu *Kreisleiterom* przygotowania list Polaków, których z uwagi na interes germanizacji terenu należało ewakuować. Zaliczono do nich krewnych osób, które uległy wcześniej eksterminacji, Polaków pochodzących z Kongresówki, Żydów, kryminalistów oraz zasiedziały na Pomorzu Polaków, którzy przed wojną wykazali jawnie antyniemiecką postawę. W maju 1940 roku wysiedlenia dotknęły między innymi Gdyni, Gdańska, Wejherowa, Tczewa, natomiast we wrześniu i październiku tego roku ewakuowano z Gdyni 22 tysiące osób. Do momentu utworzenia w Gdańsku Centrali Przesiedleńczej w dniu 15 listopada 1940 roku ewakuowano z Pomorza do GG 30 758 osób⁷⁸.

Od listopada 1940 roku do połowy marca 1941 roku deportowano do Generalnej Guberni 10 504 mieszkańców Pomorza⁷⁹. RSHA część spośród 3,5 tysiąca wysiedlonych rodzin uznał za przynależne do narodowości niemieckiej i polecił ich powrót do okręgu pomorskiego, na co jednak, wykazując brak konsekwencji przyjętej metody powszechnego niemczenia, nie zgodził się Forster. Wobec powstałego konfliktu większość tych rodzin przewieziono na tereny Rzeszy, pozbawione większej liczby polskiej ludności, w celu poddania ich szybkiej i skutecznej germanizacji. Osoby wywożone do Niemiec otrzymywały specjalne dowody osobiste z nadrukiem „przynależność państwowa niewyjaśniona (niemiecka)”⁸⁰.

⁷⁶ T. Bolduan, *Nie dali się złamać. Spojrzenie na ruch kaszubski 1939–1995*, „Czec”, Gdańsk 1996, s. 11.

⁷⁷ D. Schenk, dz. cyt., s. 255.

⁷⁸ W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., s. 144–149.

⁷⁹ W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., s. 151–153.

⁸⁰ C. Łuczak, *Polityka ludnościowa...*, dz. cyt., s. 180–181.

Kolejny etap akcji wysiedleńczej na Pomorzu stanowiły tak zwane wysiedlenia wewnętrzne. Miały one związek z przygotowaniami Niemiec do napaści na ZSRR oraz z zamknięciem z dniem 16 marca 1941 roku granicy GG. Tymczasem w łódzkich obozach dla osadników niemieckich czekało kilka tysięcy Niemców z Besarabii. Najwyższe władze Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie wraz z gdańskim Sztabem Osadniczym podjęły decyzje o przewiezieniu od 400 do 500 rodzin polskich do pracy w gospodarstwach niemieckich w powiatach: kwidzyńskim, malborskim, elbląskim oraz suskim, kierowaniu nadających się do zniemczenia z punktu widzenia rasowego jak również politycznego Polaków do obozów zniemczenia oraz umieszczeniu części rodzin nieniemieckich w sąsiednich powiatach u Polaków, przewidzianych w dalszej kolejności do wysiedlenia. I tak w ramach wysiedleń wewnętrznych, polegających na umieszczaniu kilku polskich rodzin w jednym mieszkaniu, przesiedlono z Pomorza 6 596 osób, Krajowy Urząd Pracy w Gdańsku zwerbował 946 osób do pracy w wymienionych wyżej powiatach powiślańskich, 347 osób deportowano na obserwację do obozu oddziału Głównego Urzędu Rasy i Osadnictwa SS i wreszcie 173 osoby przeznaczono do obozu zniemczenia w Nowym Mieście Lubawskim. Ogółem od 22 kwietnia do 31 lipca 1941 roku wywieziono z Pomorza 9 367 Polaków, natomiast do końca 1942 roku liczba ta osiągnęła 18 815 osób. Zakończenie ewakuacji ludności polskiej z Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie jako części realizacji *Generalplan Ost* nastąpiło w styczniu 1943 roku. Ogólnie wysiedlono do GG 121 765 osób, co stanowiło 10 procent mieszkańców Pomorza. Wśród nich byli Polacy przesiedleni do GG (91 533), a także wyrugowani, osadzeni w obozie, wysłani na przymusowe roboty, jak też poddani akcji germanizacyjnej (30 232)⁸¹.

Gdyby druga wojna światowa zakończyła się zwycięstwem Trzeciej Rzeszy, wówczas co najmniej 30 mln ludności Europy Wschodniej – głównie Słowian – zostałyby w okresie 20–30 lat wysiedlonych na Syberię lub zlikwidowanych. Jedynie dla osób uznanych za rasowo wartościowe i poddanych zniemczeniu przewidywano pełnoprawne miejsce do zamieszkania na obszarze podbitej na Wschodzie „przestrzeni życiowej”. *Generalplan Ost* był wyrazem ideologiczno-ekspansjonistycznej koncepcji integracji Europy Wschodniej. Dla Słowian i Bałtów stanowił on wizję ponurej przyszłości⁸².

⁸¹ W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., ss. 153–154 i 158–159.

⁸² Szerzej o *Generalplan Ost*: C. Madajczyk, *Faszyzm...*, dz. cyt., t. I, s. 719–727; tenże, *Generalna Gubernia...*, dz. cyt., s. 93–109; tenże, *Generalplan Ost*, „Przegląd Zachodni” 1961, nr 3, s. 66–103; W. Jastrzębski, J. Sziling, dz. cyt., s. 34–35; B. Mąciór-Majka, dz. cyt., s. 109–257. Zob. też: E. Serwański, dz. cyt., s. 61–66; B. Chrzanowski, *Główne założenia...*, dz. cyt., s. 13–15; W. Jastrzębski, *Niemieckie plany przesiedleńcze w okupowanej Europie w latach drugiej wojny światowej*, [w:] *Nad Bałtykiem...*, dz. cyt., s. 586–588.

Zjawisko nazizmu niemieckiego jako systemu politycznego trwało kilkanaście lat (1933–1945), dominacja zaś nad niemal całym obszarem europejskim kilka lat. Wyłożona w *Mein Kampf* hitlerowska wizja przyszłości polegała na całkowitej przebudowie ładu Europy na skutek podbojów. Podstawowa koncepcja, na której opierano praktykę ekspansji oraz na podstawie której ją usprawiedliwiano, skupiała się wokół hasła *Blut und Boden*. Wyprowadzono ją z powstałych jeszcze w XIX wieku idei o wyższości rasy germańskiej oraz potrzebie powiększenia niemieckiej przestrzeni życiowej. Rodziły one przeświadczenie o konieczności ekspansji Trzeciej Rzeszy na Wschód. Z kolei twierdzenie o czystości krwi niemieckiej implikowało przekonanie o wyższości germanizacji ziemi wobec germanizacji ludzi. Sięgająca tradycją do XIX wieku koncepcja gospodarki wielkiego obszaru roztaczała perspektywę bogatego i rozległego, zdominowanego przez naród niemiecki, państwa europejskiego. Osobliwie interpretowana koncepcja integracji trafiała do wyobraźni dużej części „prawdziwych” Niemców, pragnących poprawić los swoich rodzin oraz nadwerężonego po pierwszej wojnie światowej prestiżu ich państwa. Stąd często jako warunek konieczny zaprowadzenia nowego ładu w Europie stawiano obalenie „dyktatu wersalskiego”, natomiast dotychczasowe europejskie idee zjednoczeniowe autorytarne i totalitarne rządy nazistowskie przedstawiały jako zepsuty antynarodowy liberalizm.

Cel, jaki sobie postawiono, osiągnęto przez unicestwienie mieszkańców wschodnich połaci kontynentu, czyli Słowian i Żydów, a także masowe przesiedlenia oraz niemczenie rodzimej ludności. W miejsce wysiedlonych osadzano *Volksdeutschw* z różnych części świata. Przykładowo tym faktem uzasadniano konieczność szybkiego obniżenia przyrostu naturalnego na Ukrainie. Pierwszym doświadczonym przez nazizm regionem Europy, od którego rozpoczęto proces urzeczywistniania nowego porządku polityczno-narodowego w latach drugiej wojny światowej, było Pomorze. Zdobyte tu doświadczenie, szczególnie w sferze postępowania z ludnością prezentującą „niższą” rasę, przenoszono na pozostałe obszary Europy. Należy przy tym pamiętać, iż specyfiką polityki okupacyjnej na obszarach zachodniej Europy było jedynie wymuszenie posłuszeństwa w określonych granicach. W krajach postrzeganych jako germańskie, takich jak Dania, Norwegia czy Holandia, nie dostrzega się ingerencji okupanta w rozwój demograficzny. Natomiast podejmowano tu, podobnie jak na ziemiach polskich, próby wynaradawiania podbitych społeczeństw różnymi metodami, ale mniej drastycznymi: asymilacja (Czechy i Morawy), akces do nazistowskich organizacji (miedzy innymi Alzacja, Lotaryngia i Luksemburg). Przyznanie przynależności niemieckiej ograniczano, warunkowano lub przyznawano ją na okres próbny. Germanizacją objęto około 4,5 miliona osób, w tym 2,3 miliona Polaków, 1,5 miliona Francuzów, 450 tysięcy Jugosłowian oraz niespełna 100 tysięcy Belgów⁸³.

⁸³ C. Madajczyk, *Faszyzm...*, dz. cyt., t. II, s. 248–249.

W Europie Wschodniej, a także Południowej, wystąpiła wyraźna tendencja dyskryminacyjno-ludobójcza, nawiązująca do kolonialnych praktyk masowego niszczenia ludów podbitych i spychania całych narodów do poziomu kolonii, z nim nastąpi ich wyćpienie. W niniejszym artykule kierunek ten został opisany na przykładzie postępowania z mieszkańcami tak zwanych ziem wcielonych do Trzeciej Rzeszy ze szczególnym uwzględnieniem Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie. Teoretyczną podstawę nazistowskiej polityki ludnościowej stanowiły programy tworzone wraz z rozwojem sytuacji na froncie. Najważniejsze z nich, stanowiące fundament tak zwanego Generalnego Planu Wschodniego, poddano dokładnej analizie.

Nazizm zakładał hegemonię w Europie narodu niemieckiego, dokonaną za pomocą siły. Usprawiedliwiając taką metodę zaprowadzania projektu zjednoczeniowego, szczególną uwagę zwracano na walory moralne i intelektualne. Dobro i przyszłość rasy niemieckiej stanowić miały o pozytywnym charakterze ekspansji w Europie Wschodniej oraz racjonalizowały podbój obcych ziem. Wśród narodu upowszechniano tezę o konieczności poszerzenia niemieckiej przestrzeni życiowej, tak aby naturalnym uczynić dążenie do zmiany granic. Odpowiednio rozległa, zdobywana we wschodniej części kontynentu, przestrzeń umożliwić miała wysoką produkcję i utrzymanie stosownego dla Niemców poziomu konsumpcji.

Omówiona w niniejszym artykule koncepcja zjednoczeniowa nie zyskała powszechnej akceptacji, tym niemniej w okresie trwania totalitaryzmu niemieckiego w poszczególnych państwach pojawiło się wielu jej zwolenników. Dlatego model wielkoniemiecki, wzorowany na Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego, należy traktować jako jedną z dróg integracji kontynentu.

Świadomość historycznych konsekwencji angażowania się na rzecz idei zjednoczeniowej w wydaniu unitarno-autorytarnym jest stale obecna we współczesnym dyskursie. Należy przy tym pamiętać, iż dziejowa tradycja budowy jedności Europy przejawiała się w różnych postaciach i mieści w sobie zarówno pozytywne, jak i negatywne wzory.

Bibliografia

- Arendt H., *The Origins of Totalitarianism*, New York 1972.
- Berlin I., *Dwie koncepcje wolności*, wyb. i oprac. J. Jedlicki, przeł. H. Bartoszewicz i in., „Res Publica”, Warszawa 1991.
- Bolduan T., *Nie dali się złamać. Spojrzenie na ruch kaszubski 1939–1995*, „Czec”, Gdańsk 1996.
- Bonusiak W., *Polityka ludnościowa III Rzeszy na okupowanych obszarach ZSRR: (1941–1944)*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1992.
- Borejsza J. W., *Antyślawizm Adolfa Hitlera*, „Czytelnik”, Warszawa 1988.

- Bullock A., *Hitler. Studium tyranii*, tł. T. Evert, „Czytelnik”, Warszawa 1969.
- Chodorowski J., *Niemiecka doktryna gospodarki wielkiego obszaru (Grossraumwirtschaft) 1800–1945*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1972.
- Ciechanowski K., *Pobór Polaków z Pomorza Gdańskiego do armii niemieckiej i zmilitaryzowanych oddziałów roboczych w latach II wojny światowej*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1985, nr 6.
- Chrzanowski B., Gąsiorowski A., Steyer K., *Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945*, Gdańsk 2005.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Dunin-Wąsowicz K., *Stutthof*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1981.
- Dziennik Hansa Franka 1939–1945*, t. I: 1939–1942, Warszawa 1972.
- Fenton S., *Etniczność*, przeł. E. Chomicka, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007.
- Fiedor K., *Lebensraum – ideologie w systemie wychowawczym społeczeństwa Trzeciej Rzeszy*, OCDN, Wrocław 1990.
- Fikus S., *Luzino. Historia wsi Luzina i okolicy w latach 1871–1992*, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Gdańsk 1992.
- Goodrick-Clarke N., *Okultystyczne źródła nazizmu. Tajne kultury aryjskie oraz ich wpływ na ideologię nazistowską*, przekł. J. Prokopiuk, przy współpr. J. Tyczyńskiej, „Bellona”, Warszawa 2001.
- Grabowska J., *Stutthof: przewodnik, informator*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Gdańsk 1986.
- Grodziński A. E., *Filozofia Adolfa Hitlera w Mein Kampf*, Wydawnictwo Ethos, Warszawa – Olsztyn 1992.
- Haack F. W., *Neopoganimizm w Niemczech. Powrót Wotana, religii krwi, ziemi i rasy*, tł. Ż. Bugajska-Moskal, „Nomos”, Kraków 1999.
- Heywood A., *Klucz do politologii: najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, tł. P. Kornobis, K. Wolański, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Hitler A., *Mein Kampf*, Wrocław 2005.
- Jäckel E., *Hitlera pogląd na świat*, przeł. A. D. Tauszyńska, przedm. F. Ryszka, PIW, Warszawa 1973.
- Janowicz Z., *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939–1945*, Poznań 1951.
- Jastrzębski W., Sziling J., *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1979,
- Kershaw I., *Hitler: 1889–1936*, t. I: *Hybris*, przekł. P. Bandel, red. nauk. i wstęp M. Zmierczak, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2002.
- Kilian A., *Położenie publiczno-prawne ludności Pomorza Gdańskiego w okresie okupacji wojskowej (1 IX 1939–25 X 1939)*, „Stutthof. Zeszyty Muzeum” 1981, nr 4.
- Kotłowski T., *Kryzys 1923 w Niemczech*, IZ, Poznań 1988.
- Krasuski J., *Polska – Niemcy. Stosunki polityczne od zarania po czasy najnowsze*, „Kuropisz”, Poznań 2003.
- Krockov C. G. von, *Niemcy: ostatnie sto lat*, przeł. A. Kopacki, „Volumen”; „Krag”, Warszawa 1997.
- Król E. C., *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2006.

- Król E. C., *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945. Studium organizacji, treści, metod i technik masowego oddziaływania*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1999.
- Lang B., *Nazistowskie ludobójstwo. Akt i idea*, przekł. A. Ziębińska-Witek, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006.
- Leksykon politologii*, pod red. A. Antoszewskiego, R. Herbuta, „Atla 2”, Wrocław 2002.
- Litwin J., *Szkice krytyczne o determinizmie politycznym i geopolityce*, Warszawa 1956.
- Łuczak C., *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1993.
- Łuczak C., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1979.
- Madajczyk C., *Faszyzm i okupacje. 1938–1945*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1984, t. I i II.
- Madajczyk C., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, PWN, Warszawa 1970, t. I i II.
- Madajczyk C., *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich*, PWN, Warszawa 1961.
- Madajczyk C., *Generalplan Ost*, „Przegląd Zachodni” 1961, nr 3.
- Marszałek A., *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996.
- Mąciór-Majka B., *Generalny Plan Wschodni*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2007,
- Nad Bałtykiem. W kręgu polityki, gospodarki, problemów narodowościowych i społecznych w XIX i XX wieku*, pod red. Z. Karpusa, J. Kłaczkowa, M. Wołosa, Wydawnictwo UMK, Toruń 2005.
- Nadolski M., *Z dziejów integracji europejskiej*, Wydawnictwo Sejmowe; Kancelaria Sejmu, Warszawa 2004.
- Nadolski M., *Idea integracji europejskiej*, [w:] *Spółczesność i polityka. Zarys wykładu*, pod red. K. A. Wojtaszczyka i W. Jakubowskiego, Oficyna Wydawnicza Aspra-Jr, Warszawa 2001.
- Nipperdey T., *Problemy modernizacji w Niemczech*, [w:] *Nazizm, Trzecia Rzesza a procesy modernizacji*, wyb. i oprac. H. Orłowski, tł. M. Tomczak, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000.
- Olszewski H., Zmierzak M., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, „Ars Boni et Aequi”, Poznań 1993.
- Olszewski H., *Drogi do nazizmu. Nowożytny antysemityzm w Niemczech*, [w:] *Z badań nad dziejami stosunków polsko-niemieckich*, pod red. A. Czubińskiego i R. Wryka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1991.
- Pajewski J., *Mitteleuropa. Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Instytut Zachodni, Poznań 1959.
- Polityka germanizacyjna Trzeciej Rzeszy na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945. Materiały z sesji popularnonaukowej*, pod red. K. Minczykowskiej i J. Szilinga, Fundacja „Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek”, Toruń 2007.
- Preece J. J., *Prawa mniejszości*, przeł. M. Stolarska, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007.
- Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej*, wyb. i oprac. A. Wolff-Powęska, E. Schulz, tł. Z. Choderny-Loew, P. O. Loew, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000.
- Radziwończyk K., *Okupacyjny zarząd i zbrodnie wojenne Wehrmachtu podczas agresji na Polskę (1 IX–25 X 1939)*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1973, nr 2.

- Schafft G. E., *Od rasizmu do ludobójstwa. Antropologia w Trzeciej Rzeszy*, przekł. T. Bałuk-Ulewiczowa, Kraków 2006.
- Schenk D., *Albert Forster, gdański namiestnik Hitlera. Zbrodnie hitlerowskie w Gdańsku i Prusach Zachodnich*, przeł. i przypisami opatrzyli W. Tycner i J. Tycner, przedm. W. Kulesza, „Polnord – Wydawnictwo Oskar”, Gdańsk 2002.
- Semków P., *Polityka Trzeciej Rzeszy wobec ludności polskiej na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska w latach 1939–1945*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001.
- Serwański E., *Wielkopolska w cieniu swastyki*, „Pax”, Warszawa 1970.
- Stutthof – hitlerowski obóz koncentracyjny*, pod red. D. Steyera, „Interpress”, Warszawa 1988.
- Sylwestrzak A., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 2006.
- Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Kraków 1998.
- Wolff-Powęska A., *Doktryna geopolityki w Niemczech*, IZ, Poznań 1979.
- Wolff-Powęska A., *Polityczne treści pojęcia „Lebensraum” oraz „Grossraum”*, „Przegląd Zachodni” 1975, nr 1.
- Wrzesień 1939 i jego konsekwencje dla ziem zachodnich i północnych Drugiej Rzeczypospolitej*, pod red. R. Sudzińskiego i W. Jastrzębskiego, Toruń – Bydgoszcz 2001.
- Wysiedlenia Polaków z Gdyni w latach 1939–1945 przez okupanta niemieckiego. Materiały z sesji popularnonaukowej w dniu 19 XI 2002 r.*, Gdynia 2003.

Summary

Blut und Boden. Around unitary-authoritary conception of European integration

The article looks at the ideology meant to justify a few years long Nazi domination over most of Europe- Blood and Soil doctrine. It was created from a 19th century concept about the superiority of the German breed and the need for the extension of Lebensraum, ‘living space’ for the German people. The integration was achieved by the annihilation of Slavs and Jews, as well as mass removal and Germanization of the natives of the Eastern parts of the European continent.

These Germanization tendencies are presented by the example of the fates of people whose land was annexed to the Third Reich. The theoretical basis for the Nazi policies for people were laid by programs amended according to the situation on the front. The most important ones are thoroughly analyzed in this article.